

Morawiecki o obniżeniu rangi dyplomatycznej Izraela w Polsce

16 sierpnia 2021

Minister spraw zagranicznych Izraela w mocnych słowach skrytykował Polskę w kontekście podpisanej przez prezydenta Dudę nowelizacji Kpa.



Szef izraelskiego MSZ Jair Lapid ponownie skrytykował Polskę za przyjęcie nowelizacji ustawy, która zmienia prawo reperywatyzyjny. „Negatywny wpływ na nasze relacje z Polską zaczął się, gdy w 2018 roku Polska zdecydowała się rozpocząć uchwalanie ustaw mających na celu szkodzenie pamięci o Holokauście i narodzie żydowskim. Dawno minęły czasy, kiedy Polacy krzywdzili Żydów bez reakcji, i nie wrócą. Żydzi mają dziś własne dumne i silne państwo. Nie boimy się antysemitycznych gróźb i nie zamierzamy przyrykać oka na haniebne zachowanie antydemokratycznego rządu polskiego” – oświadczył minister spraw zagranicznych Izraela.

W sobotę prezydent Andrzej Duda podpisał przyjętą wcześniej przez Sejm i Senat nowelizację Kodeksu postępowania administracyjnego. Izrael i USA kilkakrotnie wyrażały sprzeciw wobec planów nowelizacji Kpa, ponieważ nowe przepisy zakładają, że po upływie 30 lat od wydania decyzji administracyjnej niemożliwe będzie jej zakwestionowanie. W ocenie Izraela i USA uniemożliwi to dochodzenie praw przez spadkobierców żydowskich nieruchomości w Polsce, ubiegających się o zwrot utraconych w czasie wojny i po jej zakończeniu majątków.

W odpowiedzi na podpisanie przez prezydenta nowelizacji Kpa,

minister spraw zagranicznych Izraela Yair Lapid podjął decyzję o wycofaniu z Polski izraelskiego charge d'affaires oraz o zatrzymaniu w kraju na konsultacje mającego objąć stanowisko w Warszawie nowego ambasadora Izraela.

Do słów izraelskiego ministra spraw zagranicznych odniósł się za pośrednictwem mediów społecznościowych premier Mateusz Morawiecki. „Polska od wielu lat jest fałszywie oskarżana przez izraelskich polityków o współudział w Holokauście. Nigdy nie będzie na to naszej zgody, zawsze będziemy bronić dobrego imienia Polski. Nigdy nie pozwolimy też, aby instrumentalnie wykorzystywano pamięć zabitych przez Niemców milionów Polaków i polskich Żydów do dzisiejszych politycznych interesów, do budowy partyjnego poparcia w polityce wewnętrznej, do wywoływania niechęci i nienawiści części izraelskiej opinii publicznej do Polski. Mam nadzieję, że w tej niezwykle ważnej sprawie rząd i opozycja będą mówić jednym głosem – chodzi tu o interes Polski, wszystko inne powinno zejść na dalszy plan” – napisał szef polskiego rządu na „Twitterze”.

„Decyzja Izraela o obniżeniu rangi dyplomatycznej reprezentacji w Warszawie jest bezpodstawna i nieodpowiedzialna, a słowa Jaira Lapida, izraelskiego ministra spraw zagranicznych i premiera-alternata budzą oburzenie każdego uczciwego człowieka. Nikt, kto zna prawdę o Holokauście i cierpieniach Polski w czasie II wojny światowej, nie może godzić się na taki sposób prowadzenia polityki. Wykorzystywanie tej tragedii na potrzeby partyjnych interesów jest karygodne i nieodpowiedzialne. Jeżeli rząd Izraela nadal będzie w ten sposób atakował Polskę, będzie to miało również bardzo negatywny wpływ na nasze relacje – zarówno dwustronne, jak i te na forach międzynarodowych” – czytamy we wpisie premiera.

Jak podkreślił szef rządu, jego wielki sprzeciw budzi atak na ambasadora RP, Marka Magierowskiego. Morawiecki podkreślił, że dyplomata od trzech lat wykonuje na miejscu ogromną pracę na rzecz budowy dobrych stosunków między naszymi narodami.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net